NARODOWY ZWIĄZEK ROBOTNICZY.

ROBOTNICY!

Wojna europejska, wywołana zachłanną i zaborczą polityką Rosji, postawiła przeciwko niej Austrję i Niemcy.

Rozgorzała pożoga wojenna nad ziemiami polskiemi jako głównym terenem walki, sprowadzając straszne skutki ekonomiczne, wyniszczenie i wygłodzenie kraju, ogołocenie go z kapitałów, wywiezionych przez rząd carski w głąb Rosji, pozbawiając setki tysięcy ludzi chleba. Głód, nędza i widmo śmierci zjawiły się nad nami, jako ostatni rezultat rządów carskich w Polsce, jako symbol tego, czegośmy się mogli jedynie spodziewać w ostatnim akcie panowania najazdu moskiewskiego u nas. Lecz po za temi następstwami ekonomicznemi, stanęliśmy wobec groźniejszego niebezbieczeństwa: zagłady narodu Polskiego w zawierusze dziejowej, w olbrzymiej nawale miljonowych armji, rzec można narodów walczących na naszej ziemi. Nasza bierność, zdanie się na łaskę losów zwiększały z dniem każdym tragizm naszego położenia narodowego, pozwalając każdemu rządzić się u nas jak w własnym domu.

I byliśmy świadkami, że tak się działo wszędzie tam, gdzie społeczeństwo niezorganizowane silnie, lecz rozbite i bezbronne, dopuściło do zniszczenia warsztatów swej pracy i dobytku, do bezwolnego kształtowania naszego życia wewnętrznegoo przez obcych. Zajęcie silnego zdecydowanego stanowiska przeciw Rosji, stanowiska popartego siłą zbrojną, opartego na całej naszej ideologji, było jedyną słuszną orjentacją, podyktowaną rozumem politycznym, czerpiącą swe podłoże w dziejowym antagonizmie Polski z Rosją, w historji porozbiorowych walk naszych z Moskwą—w naszym uczuciu i pragnieniu odwetu za przeszło wiekową niewolę, męczarnie Sybiru, prześladowanie i krew bohaterów, przelaną w walkach i w powstaniach.

Takie stanowisko zdecydowane, stworzenie własnej siły zbrojnej, daje nam nietylko jedyną gwarancję ostania się w zawierusze dziejowej, w której decyduje bagnet i karabin, ale jest jedyną drogą do zdobycia Niepodległości—celu naszych usiłowań. W walkach dzisiejszych nie biją się poszczególne państwa z sobą, lecz grupy państw złączonych sojuszami, przeciw innym grupom. Sojusze, które je łączą nie muszą być trwałe, wystarczy, by je łączył najbliższy cel, najbliższy interes. Wojna obecna jest wojną światową, w której jedno państwo samodzielnie występujące nie przedstawia tej siły militarnej i międzynarodowej, jaką zyskuje w połączeniu z drugiemi.

Cóż mówić o narodzie bez państwa, w narodzie nie dostatecznie przygotowanym do wojny, któryby chciał, zachowując samodzielność działania, wystąpić do walki z innymi. Pozostaje jedna droga—sojuszu z temi, których interes schodzi się z interesem naszym w obecnej wojnie przeciw Rosji. To też w sojuszu z Austrją powstały i walczą Legiony Polskie o naszą Niepodległość. Jako polityczny wykładnik idei Legionów utworzył się z porozumienia stronnictw Naczelny Komitet Narodowy (N.K.N.) Obecnie N. K. N. wkracze na ziemie Królestwa Polskiego. Nasze stanowisko wobec niego jest jasne i konsekwentne. Widzimy w N. K. N. reprezentanta — organ polityczny Legionów polskich oraz surogat przyszłej państwowości polskiej i jako taki bezwzględnie popierać będziemy.

Do współpraaownictwa w instytucjach i organizacjach N. K. N. musimy oddać wszystkie swe siły i wpływy, któremi rozporządzamy jako silna partja robotnicza.

Roboty w partji samej użyjemy jedynie jako najbardziej konkretnego w obecnych stosunkach narzędzia, jako jednego z najbardziej decydujących czynników opinji publicznej dla przeprowadzenia całego szeregu robót niepodległościowych. Interesy czysto partyjne, stronnicze, muszą iść dzisiaj na bok wobec wielkich przełomowych wydarzeń, rozstrzygających o naszym bycie lub niebycie.

Robotnicy! W oczach naszych dokonują się olbrzymie zmiany i przewroty w świecie, giną narody słabe i bierne, tworzą się w ogniu walki zaczyny nowych tworów społecznych i państwowych.

Wykorzystajmy ten moment jedyny w naszych dziejach! Dziś czas przez krew i pożogę brać władną dłonią co nasuwają wypadki, dziś czas druzgotać niewolę moskiewską i na jej gruzach budować Państwo Polskie!

Albo Polska, albo Moskwa, innego niema wyboru, a wynik walki zwycięstwo od nas samych zależy; od naszego udziału w budowaniu Polski niepodległej, zależeć będą losy Sprawy Robotniczej. Nasz wysiłek musi być olbrzymi, musi być nadludzki, bo spełnić mamy to, co stanowi najwyższy postulat naszego programu jako partji, największy cel i ideał jako narodu!

Do szeregów więc, do walki!

Niech żyje Niepodległa Polska Ludowa!
Niech żyje Walka zbrojna z Moskwą!
Niech żyją Żołnierze Polscy!

ZARZĄD GŁÓWNY
Styczeń 1915. NARODOWEGO ZWIĄZKU ROBOTNICZEGO

NARODOWY ZWIĄZEK ROBOTNICZY.

ROBOTNICY!

Wojna europejska, wywołana zaciekłą i zaborczą polityką Rosji, postawiła przeciwko niej Austrję i Niemcy.

Rozgorzała pożoga wojenna nad ziemiami polskiemi jako głównym terenem walki, sprowadzając straszne skutki ekonomiczne, wyniszczanie i wygłodzenie kraju, ogołocenie go z kapitałów, wywiezionych przez rząd carski w głąb Rosji, pozbawiając setki tysięcy ludzi chleba. Głód, nędza i wszelkie niedole zawisły się nad nami, jako ostatni rezultat rządów carskich w Polsce, jako symbol tego, czego tośmy się mogli jedynie spodziewać w ostatnim akcie panowania najazdu moskiewskiego u nas. Lecz po za temi następstwami ekonomicznemi, stanęliśmy wobec groźniejszego niebezpieczeństwa: zagłady narodu polskiego w zawierusze dziejowej, w olbrzymiej nawale milionowych armji; rzeź można narodów walczących na naszej ziemi, nasza bierność, zdanie się na łaskę losów zwiększały z dniem każdym tragizm naszego położenia narodowego, pozwalając każdemu rządzić się u nas jak w własnym domu.

I byliśmy świadkami, że tak się działo wszędzie tam, gdzie społeczeństwo niezorganizowane silnie, lecz rozbite i bezbronne, musiało do zniszczenia warsztatów swej pracy i dobytku, do niewolnego kształtowania naszego życia wewnętrznego przez obcych. Zajęcie silnego zdecydowanego stanowiska przeciw Rosji, stanowiska poparte siłą zbrojną, opartego na całej naszej tradycji, było jedyną słuszną orjentacją, podyktowaną rozumem politycznym, czerpiącą swe podłoże w dziejowym antagonizmie Polski z Rosją, w historji porozbiorowych walk naszych z Moskwą — w naszym uczuciu i pragnieniu odwetu za przeszło wiekową niewolę, męczarnie Sybiru, prześladowanie i krew bohaterską, przelaną w walkach i w powstaniach.

Takie stanowisko zdecydowane, stworzenie własnej siły zbrojnej, daje nam niewątpliwie jedyną gwarancję, że w zawierusze dziejowej, w której decyduje bagnet i karabin, nie jest jedyną drogą do zdobycia Niepodległości — celu naszych pragnień. W walkach dzisiejszych nie bije się przeszłość państw, ale ... grupy państw ... sojuszom ... Sojusze, które je łączą nie muszą się ... najbliższy ... wojna obecna ... wojna ... w której jedno państwo samodzielnie ... nie przedstawia tej siły ... zyskuje a ... [illegible]

Cóż mówić o narodzie bez państwa, w narodzie nie dostatecznie przygotowanym do wojny, który chciał zachować samodzielność działania, wstąpić do walki z innymi. Pozostaje jedna droga — sojuszu z tymi, których interes schodzi się z interesem naszym w obecnej wojnie przeciw Rosji. To też w sojuszu z Austrją powstały i walczą Legjony Polskie o naszą Niepodległość. Jako polityczny wykładnik idei Legjonów utworzył się z porozumienia stronnictw Naczelny Komitet Narodowy (N. K. N.). Obecnie N. K. N. wkracza na szlaki Królestwa Polskiego. Nasze stanowisko wobec niego jest jasne i konsekwentne. Widzimy w N. K. N. reprezentanta — organ polityczny Legjonów Polskich oraz zawiązek przyszłej państwowości polskiej i jako taki bezwzględnie popierać będziemy.

Do współpracownictwa w instytucjach i organizacjach N. K. N. musimy oddać wszystkie swe siły i wpływy, którymi rozporządzamy jako silna partja robotnicza.

Robota w partji samej uczyjemy [illegible] ... konkretnego w ... stosunkach ... jako jedna z najbardziej decydujących czynników ... przeprowadzenia całego szeregu ... interesy całej partji, ... musza ... wobec wielkich przełomowych wydarzeń ... życie lub nieżycie.

Robotnicy! W czasach naszych dokonują się olbrzymie zmiany i przewroty w świecie, gnie narody stare i biorą twory się w ogniu walki zaczątki nowych tworów społecznych i państwowych.

Wykorzystajmy ten moment jedyny w naszych dziejach, gdy czas przez krew i pożogę brać władną dłonią co zasługują wypadki, dziś czas druzgotać niewolę moskiewską i na jej gruzach budować Państwo Polskie!

Albo Polska, albo Moskwa, innego niema wyboru, a wynik walki zwycięstwo od nas samych zależy; od naszego udziału w budowaniu Polski Niepodległej, zależeć będą losy narodowe w przyszłości. Nasz wysiłek musi być olbrzymi, musi być wszechstronny, spełnić mamy to, co stanowi najwyższy postulat naszego programu jako partji, najwyższy cel i ideał pracy narodowej.

Do szeregów więc, do walki!

Niech żyje Niepodległa Polska Ludowa!

Niech żyje Wielka rozprawa z Moskwą!

Niech żyją Legjony Polskie!

ZARZĄD GŁÓWNY

NARODOWEGO ZWIĄZKU ROBOTNICZEGO